

Jan Snopko

Przebieg referendum ludowego z 30 czerwca 1946 roku w powiecie augustowskim w świetle raportu szefa Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Augustowie

Studia Podlaskie 17, 353-364

2007/2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAN SNOPKO

Białystok

**PRZEBIEG REFERENDUM LUDOWEGO
Z 30 CZERWCA 1946 ROKU W POWIECIE AUGUSTOWSKIM
W ŚWIETLE RAPORTU SZEFA POWIATOWEGO URZĘDU
BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO W AUGUSTOWIE**

Przeprowadzenie wyborów parlamentarnych w powojennej Polsce wynikało z postanowień Wielkiej Trójki przyjętych w Jałcie i Poczdamie. Było ponadto potrzebne dla legitymizacji nowej władzy na arenie międzynarodowej i wewnątrz kraju. Komuniści żywili jednak obawy, bo wiedzieli, że w wolnych wyborach nie mają większych szans na zwycięstwo. Sukces Partii Drobnych Rolników na Węgrzech był pod tym względem wymowny. Pokazał w sposób dobitny, jaki może być wynik wyborów z udziałem tak silnej partii opozycyjnej, jaką było Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL)¹. Dlatego też władza „ludowa” starała się maksymalnie odwlekać termin wyborów do sejmu, a jednocześnie osłabiać pozycję PSL i podporządkować sobie inne ugrupowania polityczne.

Referendum było ważną próbą przed właściwymi wyborami do Sejmu Ustawodawczego. Pozwalało lepiej rozpoznać polityczne nastawienie społeczeństwa, przygotować administrację i zmobilizować aparat represji, sprawdzić, jak należy postępować w komisjach obwodowych. Do „ochrony” głosowania, a zarazem do prowadzenia akcji propagandowo-politycznej, władze wyznaczyły około 130 tysięcy żołnierzy Wojska Polskiego, Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i aparatu bezpieczeństwa². Społeczeństwo miało odpowiedzieć na następujące pytania:

¹ A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski 1939–1989*, Warszawa 1996, s. 187.

² Ibidem, s. 191.

1. Czy jesteś za zniesieniem Senatu?
2. Czy chcesz utrwalenia w przyszłej konstytucji ustroju gospodarczego wprowadzonego przez reformę rolną i unarodowienie podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, z zachowaniem podstawowych uprawnień inicjatywy prywatnej?
3. Czy chcesz utrwalenia zachodnich granic państwa polskiego na Bałtyku, Odrze i Nysie Łużyckiej?³

Tak sformułowane pytania były bardzo niewygodne dla opozycji i utrudniały jej prowadzenie akcji polityczno-propagandowej. W programach ruchu ludowego były bowiem postulaty przeprowadzenia pewnych reform, przesunięcia granic państwa na zachód, a nawet jednoizbowego parlamentu. Pytania były natomiast korzystne dla Polskiej Partii Robotniczej (PPR) i jej sojuszników, ułatwiały prowadzenie propagandy, dawały nawet szansę na uzyskanie poparcia osób ogólnie niechętnych nowej, „ludowej” władzy. Komuniści nawoływali więc do głosowania „3 razy tak”. W takiej sytuacji PSL wezwało do głosowania w sposób następujący: „nie” na pierwsze pytanie i „tak” na dwa pozostałe. Odpowiedź na pierwsze pytanie miała więc pokazać skalę poparcia ludności dla nowej władzy i opozycji.

Bardzo wygodne dla komunistów były też przyjęte zasady oddawania głosów. Na otrzymanych w lokalach wyborczych kartach do głosowania należało wpisać przy każdym pytaniu słowo „tak” lub „nie”. Odpowiedź twierdzącą można było zastąpić krzyżykiem (+), a przeczącą kreską (-). Także wrzucone do urny czyste, niewypełnione karty, były uznawane za głosy ważne i równoznaczne z odpowiedzią „tak” na wszystkie trzy pytania⁴. Stąd też tak duża presja propagandowa ze strony lewicy na głosowanie „bez skreśleń” i demonstracyjne wrzucanie czystych kart do urn. Ponadto zasady głosowania ułatwiały dokonywanie fałszerstw – wystarczyło dodać czystych kart do urny lub zmienić znak (-) na (+) przez dostawienie pionowej kreski.

W całym kraju utworzono 10305 obwodów głosowania. Na terenie powiatu augustowskiego było osiemnaście takich obwodów. W powiatach powołano też powiatowe sztaby ochrony głosowania ludowego, na czele których stali szefowie Powiatowych Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego (PUBP). W skład tych organów wchodził ponadto komendanci powiatowi MO i ORMO oraz dowódcy największych jednostek wojskowych w terenie. Każdy obwód głosowania otrzymał ochronę, której liczebność zależała

³ Cz. Osękowski, *Referendum 30 czerwca 1946 roku w Polsce*, Warszawa 2000, s. 32.

⁴ *Ibidem*, s. 34.

od oceny stanu „zagrożenia”. Obwody podzielono na spokojne (ochraniane przez grupy 6-osobowe), średnio zagrożone (którymi opiekowały się grupy 11-osobowe) i silnie zagrożone (chronione przez pododdziały 21-osobowe). W powiecie augustowskim pięć obwodów uznano za spokojne, siedem za średnio spokojne, a sześć obwodów sklasyfikowano jako silnie zagrożone⁵. W skład grup ochrony wchodził żołnierze, milicjanci i funkcjonariusze UB, występujący przeważnie w roli dowódców. Powiatowy sztab operacyjny miał problemy z zapewnieniem odpowiedniej liczby żołnierzy, mimo że do akcji użyto pododdziałów 51 batalionu saperów, 57 pułku piechoty i 27 grupy Wojsk Ochrony Pogranicza.

Organy bezpieczeństwa odpowiednio „zaopiekowały się” organizacją referendum. Dbały, by do komisji okręgowych i obwodowych nie dostały się „elementy reakcyjne”, a wśród członków komisji starano się pozyskać jak najwięcej współpracowników. Każdy obwód miał założoną teczkę obserwacyjną, gdzie zbierano dane o przewodniczącym i członkach komisji oraz nastrojach ludności⁶. Nasilono represje wobec działaczy PSL. W Augustowie funkcjonariusze UB aresztowali kilku liderów stronnictwa, a 28 maja 1946 roku zawieszono działalność tej partii na terenie powiatu⁷. W czerwcu kampania propagandowa nasiliła się. W teren ruszyły ekipy agitatorów z PPR i SL, wspierane przez wojsko. Masowo kolportowano plakaty i ulotki nawołujące do głosowania „3 x tak”. Grupy ochrony otrzymały nawet rozkazy użycia broni wobec osób zrywających afisze „bloku demokratycznego”⁸. Na potrzeby referendum zmobilizowano mechaniczne środki transportu i zarezerwowano łączność telefoniczną.

Samo głosowanie na Augustowszczyźnie odbyło się spokojnie, bez żadnych incydentów. Odnotowano, podobnie jak w całym kraju, wysoką frekwencję (ponad 86%). Funkcjonariusze UB bacznie obserwowali zwłaszcza zachowanie członków komisji obwodowych, lokalnych urzędników, sołtysów i księży. Zwracano uwagę, czy głosują jawnie, bez skreśleń (do czego zachęciano), czy też „idą za kurtynę” – co traktowano jako wyraz nieufności wo-

⁵ Rozkaz operacyjny Nr 007/op dowódcy 18 Dywizji Piechoty z 6 VI 1946 roku, załączniki Nr 1 i 2 do tego rozkazu, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku (dalej: IPN Bi), sygn. 045/71, k. 13–15.

⁶ Cz. Osękowski, op. cit., s. 51.

⁷ W. Batura, A. Makowski, J. Szlasyński, *Dzieje Augustowa. Od założenia miasta do 1945 roku*, Suwałki 1997, s. 339.

⁸ Rozkaz dowódcy Grupy Operacyjnej Augustów do dowódców ochrony obwodów głosowania z 23 VI 1946 roku, IPN Bi, sygn. 045/71, k. 21.

bec władzy i głosowanie na „nie”. W opinii augustowskiego UB sprawdzian przedwyborczy, jakim było referendum, nie wypadł zgodnie z oczekiwaniami władzy ludowej. Społeczeństwo nie dało się zastraszyć i nie odegrało roli powolnej „maszynki do głosowania”. Także większość członków komisji obwodowych starała się uczciwie wypełniać swe obowiązki. Dlatego też przed wyborami do Sejmu Ustawodawczego w styczniu 1947 roku dokonano poważnych zmian w składach komisji obwodowych, wymieniono też część sottysów i personelu urzędniczego w gminach.

Mimo oficjalnie ogłoszonych, pozytywnych dla władzy wyników głosowania, faktyczne rezultaty referendum były dla komunistów bardzo niepokojące. Wedle ustaleń niektórych historyków „blok demokratyczny” poparło zaledwie około $\frac{1}{4}$ biorących udział w głosowaniu⁹. W powszechnej opinii społeczeństwa wybory zostały sfalszowane. Falszerstw i „poprawek” dopuszczano się już na poziomie obwodów, jednak zasadniczej zmiany wyników referendum dokonano na szczeblu centralnym, zapewne przy pomocy „specjalistów” z Moskwy¹⁰.

Publikowany dokument pochodzi z zasobu archiwalnego Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku. Autorem jego był Aleksander Kuczyński, szef PUBP w Augustowie. Kuczyński był Białorusinem, który służbę w UB rozpoczął jesienią 1944 roku w Bielsku Podlaskim. Wcześniej miał za sobą dłuższy pobyt w Rosji i działalność w Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi, dwuletni pobyt w polskim więzieniu i służbę w sowieckiej milicji¹¹. Uczył się głównie w rosyjskiej szkole i miał problemy

⁹ Probiezmem była tu odpowiedź na pierwsze pytanie, dotyczące zniesienia Senatu. W świetle ustaleń prof. A. Paczkowskiego – opartych o poufne materiały, które docierały do najwyższych władz partyjnych – pozytywnie odpowiedziało na nie 26,9% głosujących („Karta” 1996, nr 18, s. 131). W powiecie augustowskim wyniki (według danych z 15 obwodów) były następujące: I pytanie – 31,4% tak, 68,6% nie; II pytanie – 48,8% tak, 51,2% nie, III pytanie: 50% tak, 50% nie. Zob. *Referendum z 30 czerwca 1946 r. Przebieg i wyniki*, oprac. A. Paczkowski, Warszawa 1993, s. 99; W. Batura, A. Makowski, J. Szlaszyński, op. cit., s. 340.

¹⁰ N. Pietrow, *Sztuka wygrywania wyborów*, „Karta” 1996, nr 18, s. 122. Autor pisze, że w końcu czerwca 1946 roku do Warszawy przybyła specjalna grupa pracowników Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego ZSRR, pod dowództwem płka A. Pałkina, specjalizująca się w fałszowaniu dokumentów. Po referendum napisali oni od nowa 5994 protokołów komisji obwodowych z obliczonymi głosami i podrobili ok. 40 tysięcy podpisów członków komisji obwodowych.

¹¹ Aleksander Kuczyński urodził się w 1906 roku w Orli. W latach 1915–1922 przebywał w Rosji jako „bieżeniec”, ukończył siedem oddziałów dziesięciolatki w Kałudze, z zawodu był ogrodnikiem. Od 1924 roku działał w KPZB, za co był aresztowany i skazany na dwa lata więzienia. Do PUBP w Bielsku Podlaskim przyjęty w październiku 1944 ro-

z językiem polskim, podobnie jak wielu funkcjonariuszy UB w pierwszym okresie działalności. Jego sprawozdania pełne są rusycyzmów i różnego typu błędów, co widać też w prezentowanym raporcie. W dokumencie zachowano oryginalną stylistykę, poprawiono jedynie oczywiste „literówki” i inne błędy, które obniżały czytelność tekstu.

*
* *

[pieczęć]
Ministerstwo
Bezpieczeństwa Publicznego
Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
w Augustowie
2 VII 1946

Ściśle tajne!

Do
Szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa
Publicznego w Białymstoku
Majora Piątkowskiego¹²

RAPORT

Melduję o przebiegu w dniu głosowania 30 czerwca.

We wszystkich 18 obwodach przebieg głosowania odbył się spokojnie, żadnych wypadków nie było. Ogólny udział ludności, która wzięła udział w głosowaniu wynosi 90%.

W większej części obwodów dało się zauważyć, że większa część ludności szła za kurtynę. Wszyscy księża wzięli udział w głosowaniu i szli za kurtynę, oprócz trzech. 7 zakonnic, które są w Augustowie w Domu Dziecka, również wzięło udział w głosowaniu i szły za kurtynę.

ku, od lutego 1945 roku do września 1946 roku szef PUBP w Augustowie, następnie na różnych stanowiskach w WUBP w Białymstoku. Zob. T. Danilecki, *Kadra Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Bielsku Podlaskim w 1944 r.*, w: *Studia i materiały do dziejów najnowszych ziem północno-wschodniej Polski (1939–1945)*, pod red. J. J. Milewskiego, Białystok 2004, s. 69.

¹² Tadeusz Piątkowski – absolwent kursu NKWD w Kujbyszewie, w okresie 15 VIII 1944 – 12 I 1945 kierownik kontrwywiadu i zastępca szefa WUBP w Białymstoku, następnie od 12 I 1945 roku do 20 VII 1946 roku szef WUBP w Białymstoku.

Z opowiadań członków komisji obwodowych, którzy liczyli głosy, to w każdym obwodzie na pewnej ilości kartek głosowania były robione dopiski, jak treści natury gospodarczej, natury wrogiej i cynicznej jak np.: ja nie dostał z UNRRA¹³, ja nie mam krowy, ja nie mam budynków, ja nie mam chałupy, ja nie mam chleba, precz z Polską komunistów, każdy uczciwy Polak głosuje 3 razy NIE i wprost wyrazy cynicznie niecenzuralne. W obwodzie Nr 1 w Augustowie do koperty były włożone kartki przyniesione z domu (sześć takich kartek załączam)¹⁴.

W dniu głosowania w obwodzie Nr 1 Augustów było dodatkowo wciągnięte na listę do 200 osób, którzy nie figurowali na liście uprawnionych do głosowania.

We wszystkich obwodach dało się zauważyć, że największa frekwencja głosujących była w godzinach, kiedy ludzie szli do kościoła i po kościele. Po wyjściu z głosowania żadnych rozmów między sobą nie prowadzili. Niżej podaję tabelę głosowania.

Nr obwodu	Nazwa obwodu	Liczba uprawnionych do głosowania	Przegłosowało [głosowało]	Nie głosowało
1.	Augustów	3050	2468	582
2.	Augustów	1152	1080	72
3.	Żarnowo	804	794	10
4.	Bargłów Kośc.	1123	1059	64
5.	Pomiany	1052	983	69
6.	Jeziorki	937	893	44
7.	Jaminy	1153	1125	28
8.	Raczki	1384	1362	22
9.	Janówka	1382	1050	332
10.	Kolnica	1678	1526	150
11.	Lipsk	2440	1492	948
12.	Jastrzębna	1066	957	109
13.	Gruszki	879	868	11

¹³ United Nations Relief and Rehabilitation Administration (UNRRA) – Organizacja Narodów Zjednoczonych do Spraw Pomocy i Odbudowy, utworzona 9 listopada 1943 roku w Waszyngtonie z inicjatywy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, ZSRR i Chin. Miała na celu udzielenie natychmiastowej pomocy krajom alianckim najbardziej dotkniętym wojną. Pomoc obejmowała artykuły pierwszej potrzeby (żywność, leki, odzież), jak i podstawowe urządzenia oraz inwentarz niezbędny do wznowienia produkcji rolnej i przemysłowej.

¹⁴ Załączniki te przy publikowanym dokumencie nie zachowały się.

Nr obwodu	Nazwa obwodu	Liczba uprawnionych do głosowania	Przegłosowało [głosowało]	Nie głosowało
14.	Sztabin	1510	1398	112
15.	Krasnybór	883	857	26
16.	Monkinie	415	391	24
17.	Gatne	1124	1052	72
18.	Gorzycza	637	601	36
	Razem	22667	19596	2711

Przebieg głosowania w poszczególnych obwodach:

Nr 1. Augustów. Wszyscy członkowie komisji swoje głosy opuścili bezpośrednio do urny, nie zachodząc za kurtynę, połowa ludności zachodziła za kurtynę a połowa opuszczała głosy bezpośrednio do urny.

Ze słów członka komisji obwodowej [wynika, że] przy liczeniu głosów, [na] ponad 50 kartkach byli dopisane rozmaite dopiski wrogiej treści oraz wyjęto z kopert sześć kartek przyniesionych z domu i włożonych do kopert. Referent¹⁵ znajdujący się na sali obserwował, jak jedna kobieta otrzymawszy kartkę, urządziła się przy oknie i na głos powiedziała: „ja nic nie dostałam z UNRRA”. Przy 2 [dwóch] pierwszych pytaniach napisała TAK, a przy trzecim pytaniu napisała NIE. Jeden ob[ywatel] przy wszystkich trzech pytaniach napisał TAK i dopisał „ale ja z UNRRA dostał bardzo liche lachy”.

Trzech księży i 7 zakonnicy wzięli udział w głosowaniu, lecz poszli za kurtynę i jak dało się z boku podpatrzeć naszym pracownikom, to na wszystkie trzy pytania napisali NIE! Przy czym przynieśli ze sobą swoje ołówki chemiczne.

Nr 2. Augustów. Cała komisja obwodowa rzucili swoje głosy bezpośrednio do urny. Ludność w przeważającej części zachodziła za kurtynę i jak dało się słyszeć od członków komisji, było bardzo dużo głosów z odpowiedzią NIE! I jak powiedział dla nas burmistrz Lech¹⁶, członek PPR: „Wiecie, ja mieszkam w tej dzielnicy i dobrze wiem, to wszystko takie ludzie pisali NIE, którzy nie chcą pracować, a tylko stale obijają progi, żeby dostać po kilka razy z UNRRA i w ten sposób odwdzięczają się”.

¹⁵ Pracownik PUBP w Augustowie. Funkcjonariusze UB byli przy prawie wszystkich komisjach obwodowych, występowali formalnie jako kierownicy ochrony, ale bacznie obserwowali też zachowanie członków komisji i głosujących.

¹⁶ Józef Lech – burmistrz Augustowa od końca marca 1945 roku, sekretarz miejskiej organizacji PPR.

Obwód Nr 3. Żarnowo. Wszyscy członkowie komisji chodzili za kurtynę. Wszyscy z głosującej ludności chodzili za kurtynę, na uwagi i zachęcanie agitatora, który znajdował się na sali, że głosy można opuszczać bezpośrednio do urny, nikt nie usłuchał tych rad.

Jest godnym uwagi następujący fakt: dnia 29 VI przyszła żona milicjanta Powiatowej Komendy MO Bartosiewicza, który znajdował się w tym obwodzie w grupie ochronnej i powiedziała „Jak ty zapatrujesz się w sprawie głosowania, bo ja wcale nie myślę iść głosować na tych łachudrów”, na co on odpowiedział „Ja muszę głosować, a ty jak sobie chcesz”.

Nr 4. Bargłów. Wszyscy członkowie komisji obwodowej rzucili swoje głosy bezpośrednio do urny. Ksiądz manifestacyjnie opuścił swój głos bezpośrednio do urny, nie zachodząc za kurtynę. Z głosującej ludności prawie wszyscy zachodzili za kurtynę.

Nr 5. Pomiany. 8-u członków komisji przy opuszczaniu głosów udawali się za kurtynę i tylko dwóch opuścili [karty] bezpośrednio do urny. Na uwagę i rady znajdującego się na sali agitatora, że można opuszczać bezpośrednio do urny, nikt tej rady nie słuchał.

Nr 6. Jeziorki. Połowa członków komisji rzuciła głosy bezpośrednio do urny, druga połowa chodzili za kurtynę. Ogromna część głosującej ludności chodzili za kurtynę.

Komisja Nr 7. Jaminy. Wszyscy członkowie komisji rzucili swoje głosy bezpośrednio do urny. Przeważająca ilość ludności głosującej, wszyscy w młodym wieku zachodzili za kurtynę. Na uwagi znajdującego się na sali agitatora, że można bezpośrednio do urny rzucać, odpowiadali: „my wiemy jak trzeba robić i co trzeba pisać”. Naszemu pracownikowi udało się zobaczyć jak ksiądz na wszystkie trzy pytania napisał – NIE!

Nr 8. Raczki. Wszyscy członkowie komisji opuścili swoje głosy bezpośrednio do urny i tylko jeden członek komisji chodził za kurtynę, dyrektor Gimnazjum Rolniczego Wójcik. Cała głosująca ludność chodziła za kurtynę i na rady agitatora, że można bezpośrednio rzucać do urny, nikt nie usłuchał. Ksiądz głosował, chodził za kurtynę.

Nr 9. Janówka. Wszyscy z członków komisji chodzili za kurtynę, oprócz przewodniczącego, który głos rzucił bezpośrednio do urny. Do południa trzy czwarte ludności głosującej nie chodzili za kurtynę. Po południu, gdy przyszedł członek komisji Grzywiński i zaczął pouczać, żeby wszyscy szli za kurtynę, na co jemu zwracali uwagę agitator i nasz pracownik. Ksiądz głosował i jak udało się podpatrzyć naszemu pracownikowi, na wszystkie trzy pytania napisał NIE!

Nr 10. Kolnica. Wszyscy członkowie komisji rzucili swoje głosy bezpo-

średnio do urny. Z ludności głosującej, połowa rzucali bezpośrednio do urny, połowa szli za kurtynę.

Nr 13. Gruszki. Obwód ten położony w Puszczy Augustowskiej, bardzo oddalony od Augustowa, ludność bardzo zacofana, łatwo ulega wpływom wrogim i cała ludność, jak za czasów niemieckiej okupacji, tak i po wyzwoleniu należała do AK¹⁷. Dość wspomnieć, że w moment wyzwolenia spod okupacji tam znajdowało się 5 wielkich obozów AK, toteż rezultat głosowania w tym obwodzie przedstawia się najgorzej. Podług spostrzeżeń naszego pracownika, ogromna większość głosujących na wszystkie trzy pytania pisali – NIE! Wszystkie 10 członków komisji chodzili za kurtynę. Znajdujący się na sali agitator podawał rady, że za kurtynę można nie iść a rzucać bezpośrednio do urny. Nikt tej rady nie słuchał. Tak np. nasz pracownik powiedział dla jednej starej kobiety „Może wy mamusiu niepiśmienni jesteście, nie możecie pisać, to można wrzucić prosto do urny, będzie to to samo”; na co kobieta ta odpowiedziała: „Co pan szalonej szuka, ja nie szalona, wiem co mam robić i co mam pisać”, poszła za kurtynę i zaczęła wyprowadzać trzy kreski¹⁸. Ze wsi Rubcowo, należącej do tego obwodu, przyjechali wszyscy uprawnieni do głosowania, i sędziwi starcy, i kaleki, i bez nogi, i wszyscy szli za kurtynę i jak dało się podpatrzeć naszemu pracownikowi, stawiali kreski na wszystkie trzy pytania. Obecnie przystąpimy do opracowania, celem wyszukania kto przyczynił się do prowadzenia wrogiej agitacji. Wszyscy członkowie komisji chodzili za kurtynę, jak również i wszyscy bez wyjątku głosujący. Ksiądz Kondracki, gdy otrzymał kartę, tuż przy stole przy pierwszym pytaniu napisał NIE, przy dwóch pytaniach napisał TAK. Na ten czas było koło niego 3 ludzi, których on pouczał „piszcie w ten sposób”.

Nr 14. Sztabin. Cała komisja obwodowa rzuciła swoje głosy bezpośrednio do urny. Z ludności głosującej jedna trzecia chodzili za kurtynę, dwie trzecie rzucali głosy wprost do urny. Wójt przyprowadził dużo ludzi i pokazał osobiście przykładem, otrzymawszy kartkę bezpośrednio wrzucił [ją] do urny. Co do pozostałych obwodów Nr 11, 12, 15, 16, 17 i 18 [były one] obsadzone przez grupy wojskowe, w których nie było naszych pracowników, do chwili drukowania raportu nie było możliwości zasięgnąć informacji, o czym nadesłę dodatkowy raport.

¹⁷ W lasach otaczających wieś Gruszki znajdowały się obozy oddziałów Armii Krajowej i partyzantki sowieckiej. Także po wojnie był to rejon działalności grup AKO-WiN.

¹⁸ Trzy kreski oznaczały odpowiedź przeczącą na wszystkie trzy pytania.

Przed i w okresie głosowania wrogich ulotek lub innych wydawnictw nie zanotowano, wyjątek stanowi: dnia 25 VI z przejeżdżającego samochodu ciężarowego przez Augustów, nie ustalono jakiego urzędu ten samochód, w trzech kilometrach za Augustowem szosą na Suwałki zostało zrzucone kilka ulotek PSL-u, z czego jedną ulotkę nam przyniesiono. Było w niej wypisane, aby ludność na pierwsze pytanie odpowiedziała NIE, na pozostałe dwa pytania by odpowiadano TAK. Ulotka podpisana przez Mikołajczyka¹⁹ i Wójcika²⁰.

Dnia 29 VI we wsi Jaziewo, gmina Jaminy zerwano jedną ulotkę WiN²¹, w której wzywało się na pierwsze dwa pytania odpowiedzieć NIE, na trzecie pytanie TAK. Podpisu na ulotce nie ma, lecz napisane „za zerwanie śmierć”.

Szef Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego
na powiat Augustów
Kuczyński

Niżej podaje się kartkę, która znajdowała się w kopercie w obwodzie Nr 11 Lipsk. Z charakteru pisma jest podobnym do pisma wójta gminy Lipsk Chomiczewskiego²², który owszem jest bałaganowym²³ „poetą”. Kartkę pozostawiliśmy w celu prowadzenia rozpracowania.

*Senat podstawa i chluba, to mądrzy ludzie,
Wiedzą, że życie bez porządku nie pójdzie,
Polska nasza dorówna światu,
W Rosji rządzi zgromadzenie Komisarzy, jak wiemy,
Tego najgorzej się boimy, bośmy swoimi oczyma na to patrzyli.*

¹⁹ Stanisław Mikołajczyk (1901–1966) – polityk i znany działacz ludowy, premier rządu RP na uchodźstwie w latach 1943–1944, prezes PSL w latach 1945–1947, zagrożony aresztowaniem nielegalnie opuścił kraj i do końca życia przebywał na emigracji w USA.

²⁰ Stanisław Wójcik (1901–1989) – polityk, działacz ruchu ludowego, sekretarz Naczelnego Komitetu Wykonawczego PSL, poseł na Sejm Ustawodawczy, zagrożony aresztowaniem zbiegł w 1948 roku do Anglii.

²¹ Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” – niepodległościowa organizacja o charakterze cywilno-wojskowym, utworzona 2 września 1945 roku przez grupę oficerów Komendy Głównej AK. Pierwszym prezesem był płk Jan Rzepecki. W referendum nawoływała do głosowania „nie” na dwa pierwsze pytania i „tak” na trzecie pytanie.

²² Jan Chomiczewski – wójt gminy Lipsk w 1945 roku, przewodniczący komisji obwodowej Nr 11 w Lipsku.

²³ Tu w znaczeniu – poeta okolicznościowy, kabaretowy.

*Reforma rolna co to, to kolchoz,
Najpierw w Rosji wzięto obszarników,
Potem ich wszystkich przerobiono na kolchoźników,
Ludzie z Rządem w nienawiści,
Do pracy zapędzają czekiści (nasza Milicja to samo).
Czekiści to ludzie bez serca, to kaci,
Za niewykonanie normy strzelają,
Bo proletariatu chwaci,
Od komisarzy ludowych taki rozkaz mają.
Co do granic na zachodzie,
To mniejsza o to,
Byłem na wschodzie,
Rodzinne miejsce to złoto.*

Maszynopis, oryginał.

Źródło: IPN Bi, sygn. 045/156, k. 92-97.

**A course of the People's Referendum
of 30th June 1946 in Augustów Poviát in the light
of the report of head of Poviát Bureau of Public Security in Augustów
Summary**

The report of head of PUBP (Poviát Bureau of Public Security) in Augustów of 2nd July 1946 is an interesting document presenting a course of the so called People's Referendum in Augustów Poviát as well as moods of the inhabitants and their attitude to new authorities. UB's officials (Ministry of Public Security) were carefully observing the conduct of members of circuit commissions, local officials, chairs of village councils and priests in particular. They paid attention as to the fact whether they voted openly, without striking (which was encouraged), or whether they were "going behind a curtain" – which was treated as a manifestation of distrust to the authorities and a vote against. In the Augustów UB's opinion, a test before election to Legislation Sejm, which the referendum was, did not go according to the expectations of the people's authorities. The society resisted intimidation and did not play a role of a slow "voting machine". Most members of circuit commissions tried to honestly fulfill their duties as well. That is why, before the election in January 1947, serious changes were made in the compositions of circuit commissions, some chairs of village councils and clerks in gminas were replaced, too. The document in publication comes from the Archives of the Institute of National Remembrance, Białystok Branch. Aleksander Kuczyński, head of PUBP in Augustów, was its author. Original stylistics has been retained in the document,

only obvious spelling mistakes and other errors which hindered the text's legibility have been corrected.

**Ход народного референдума от 30 июня 1946 г.
в августовском повете в свете рапорта начальника
Районного отдела государственной безопасности в Августове
Резюме**

Отчет начальника РОГБ (Районного отдела государственной безопасности) в Августове от 2 июля 1946 г. является интересным документом, образующим ход т.н. народного референдума в августовском повете, а также настроение населения и его отношение к новой власти. Сотрудники отдела безопасности особенно внимательно наблюдали за поведением членов областных комиссий, местных чиновников, солтысов и ксендзов. Обращалось внимание на то, голосуют ли открыто, не вычеркивают (к чему уговаривали), или же «идут за занавес» – что считалось проявлением недоверия к власти и голосованием на «нет». По мнению августовского отдела безопасности, показатель перед выборами в законодательный сейм, каким считался референдум, не совпал с ожиданиями народной власти. Общество не поддавалось запугиванию и не сыграло роли медленной «машинки для голосования». Также большинство членов областных комиссий старались честно выполнять свои обязанности. По этой же причине перед выборами в январе 1947 г. произошли серьезные изменения в составах областных комиссий, была также заменена часть солтысов и служащего персонала в гминах. Печатанный документ происходит из архива Института национальной памяти отдел в Белостоке. Его автором был Александр Кучинский, начальник РОГБ в Августове. Документ сохраняет подлинную стилистику, исправлено лишь очевидные опечатки и другие ошибки, понижающие читаемость текста.